

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI EDUKACJI, NAUKI
I MŁODZIEŻY
(NR 86)**

■ **KOMISJI GOSPODARKI
I ROZWOJU
(NR 60)**

z dnia 13 października 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 86)

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 60)

13 października 2021 r.

Komisje Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Gospodarki i Rozwoju, obradujące pod przewodnictwem poseł **Mirosławy Stachowiak-Różeckiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, rozpatrzyły:

– informację o ustawowych zadaniach Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej oraz jego roli w rozwoju polskiej gospodarki po pandemii.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Lewandowska** specjalista w Departamencie Innowacji i Polityki Przemysłowej Ministerstwa Rozwoju i Techniki wraz ze współpracownikami, **Edyta Demby-Siwek** prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daria Grochowska, Agnieszka Kalinowska-Wójcik, Izabella Kulesza-Rozesłaniec, Ziemowit Uździecki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie, otwieram wspólne posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju. Witam członków Komisji, zaproszonych gości, pana przewodniczącego oczywiście.

Stwierdzam kworum. Porządek dzienny posiedzenia to rozpatrzenie informacji na temat ustawowych zadań Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej oraz jego roli w rozwoju polskiej gospodarki po pandemii. Przypomnę państwu, że jest to inicjatywa posłów z Komisji Edukacji przy okazji budżetu. Postanowiliśmy wspólnie, że zorganizujemy jeszcze spotkanie specjalnie dla państwa, żeby lepiej was poznać, zrozumieć wasze troski, więc korzystajcie państwo. Bardzo proszę o zwięzłość, bo niestety prace sejmowe to posiedzenia komisji i głosowania, więc żebyście państwo rzeczywiście mieli słuchaczy, to korzystajcie. Bardzo też proszę, żeby była taka dyscyplina, jeżeli chodzi o zwięzłość, żebyśmy mogli jeszcze podyskutować.

Rozumiem, że nie ma uwag do porządku dziennego? Nie stwierdzam. Komisje przyjęły porządek dzienny, zatem przechodzimy do jego realizacji.

Bardzo proszę o zabranie głosu i przedstawienie informacji prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej panią Edytę Demby-Siwek. Bardzo proszę.

Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Edyta Demby-Siwek:

Dzień dobry, witam państwa serdecznie. Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, przede wszystkim chciałabym podziękować serdecznie za możliwość przedstawienia naszej działalności i naszej roli po pandemii. Jest to zaszczyt dla instytucji, której pracowników reprezentuję, oraz dla mnie osobiście, że dwie Komisje postanowiły się pochylić nad tematami, którymi zajmuje się Urząd Patentowy. Chciałabym powiedzieć, że takie wydarzenie ma po raz pierwszy miejsce w 103-letniej historii Urzędu Patentowego. W związku z tym jeszcze raz serdecznie za to dziękuję.

Droży państwo, zapewne państwo wiedzą, że naszym podstawowym zadaniem jest udzielanie ochrony na dobra niematerialne, takie jak znaki towarowe, wynalazki, wzory przemysłowe, wzory użytkowe. Z najnowszych badań wynika, że udział dóbr niematerialnych w aktywach rynkowych rośnie. W tej chwili przewiduje się, że nawet 90%

wartości rynkowej indeksu S&P 500 stanowią dobra niematerialne. Indeks S&P 500 to jest lista 500 firm o największej kapitalizacji notowanych na nowojorskiej giełdzie. Dla porównania podam, że pod koniec lat 70. udział tych aktywów był tylko 5-procentowy, tak że ta różnica jest teraz olbrzymia.

Droży państwo, jako najlepszy przykład, jak duża jest wartość dóbr niematerialnych, podam, że w tej chwili wartość znaku towarowego, który jest najwyżej wyceniany, szacowana jest na około 1,2 bln zł. Tak dla porównania: to są około trzy budżety naszego państwa. Tak więc wartość dóbr niematerialnych jest olbrzymia i ciągle rośnie. Bez mówienia, jaki to znak – jego wartość w 2020 r. wzrosła o 38%. Tak że to jest niesamowite, jak bardzo rozwijają się prawa własności intelektualnej.

Z tych danych i z tego raportu wynika olbrzymie znaczenie kapitału intelektualnego nie tylko w budowaniu współczesnej gospodarki, ale również, a może przede wszystkim, w wychodzeniu z kryzysu wywołanego przez pandemię. Nasi polscy przedsiębiorcy, aby być konkurencyjni na rynkach międzynarodowych, przede wszystkim muszą być kreatywni, innowacyjni, bowiem to właśnie innowacje będą tym impulsem, który ożywi gospodarkę po pandemii.

Droży państwo, już w tej chwili korzyści płynące z ochrony dóbr niematerialnych są olbrzymie. Ich udział w gospodarce jest znaczny: ok. 42% polskiego PKB jest generowane przez sektory intensywnie korzystające z praw własności intelektualnej. W sektorach tych jest generowane też ok. 27% ze wszystkich miejsc pracy. Skala jest więc olbrzymia.

Chciałabym podkreślić raz jeszcze, że kluczowym czynnikiem umożliwiającym transfer wiedzy i technologii do gospodarki są właśnie wynalazki, wzory użytkowe i ich ochrona. Istnieje też bardzo silna korelacja pomiędzy dochodami przedsiębiorców a samą ochroną własności przemysłowej. Szczególnie jest to widoczne na przykładzie małych i średnich przedsiębiorców, gdzie dochody na pracownika wśród mśp są o 68% większe w porównaniu do przedsiębiorców małych i średnich, w których nie posiadają w ogóle takich praw. Niestety w Polsce tylko 9% polskich przedsiębiorców chroni prawa własności przemysłowej. Jest to bardzo niewiele, ale robimy wszystko jako urząd, i mam nadzieję, że państwo się do tego przyłączy, żeby zwiększać świadomość własności przemysłowej i intelektualnej w Polsce.

Do momentu wybuchu pandemii obserwowaliśmy stały rosnący trend w zakresie zgłaszania praw własności przemysłowej do urzędu. Niestety pandemia wywołała negatywne skutki również w tym obszarze. I tak, w 2020 r. byliśmy ewenementem na skalę europejską, bo byliśmy jednym z nielicznych urzędów, w którym nastąpił wzrost liczby zgłaszanych wynalazków. Co prawda niewielki, bo może o 3%, ale zawsze wzrost – w innych urzędach zanotowano spadek. Natomiast spadła liczba zgłaszanych znaków towarowych i wzorów przemysłowych.

W tym roku, obserwując dane z pierwszych trzech kwartałów, widać, że ten trend się odwrócił. Widzimy, że spada liczba zgłoszeń wynalazków, co jest spowodowane tym, że laboratoria przez jakiś czas były po prostu zamknięte i prace badawczo-rozwojowe nie mogły być prowadzone. Natomiast pozytywne pierwsze efekty odbicia gospodarczego widać w liczbie zgłoszeń znaków towarowych i wzorów przemysłowych. W tej chwili widzimy, że liczba tych zgłoszeń wzrosła już ok. 8%. Tak samo jest we wzorach przemysłowych. Tak że tu liczymy na to, że ta pozytywna tendencja się utrzyma.

Niestety pandemia spowodowała też inne negatywne zjawisko w postaci podrabiania towarów w internecie. Przez pandemię wszyscy musieliśmy zostać w domu i chcąc zaspokoić nasze podstawowe potrzeby, często kupowaliśmy towary przez internet. Szacuje się, że 70% Europejczyków przez czas pandemii chociaż raz skorzystało z zakupów przez internet. To bardzo dużo. To spowodowało, że fałszerze oczywiście przenieśli się z różnych czy to stadionów, czy miejsc, w których się sprzedawało fałszywe towary, do internetu. Ten proceder bardzo się nasila. Znaczenie e-handlu na pewno nie spadnie po zakończeniu pandemii.

Obserwujemy stały wzrost znaczenia e-handlu. W tej chwili, droży państwo, jest w Polsce zarejestrowanych 51 tys. sklepów internetowych i ta liczba ciągle wzrasta. Niestety podróbki powodują olbrzymie straty dla gospodarki. Szacuje się, że na skutek

podrabiania towarów tracimy 2,2 mln euro rocznie i jakieś 29 tys. miejsc pracy. To jest naprawdę bardzo wiele, dlatego przed nami długa droga w walce z tymi podróbkami. Czasy covidu spowodowały, że nasi fałszerzy nie podrabiali tylko torebek i ubrań, ale zaczęli podrabiać również zestawy do testowania, środki higieny osobistej czy nawet sprzedawać leki na covid, chociaż wszyscy wiemy, że jeszcze taki lek nie istnieje. Niemniej jednak w internecie leki na covid już istnieją i są sprzedawane.

Droży państwo, misją Urzędu Patentowego, niezależnie od okoliczności, jest zawsze ochrona własności przemysłowej i wspieranie innowacyjności. Niemniej ze względu na pandemię i ten czas popandemiczny musieliśmy zweryfikować nasze cele i je zmodyfikować. Stąd podstawowym celem, jaki sobie stawiamy teraz, jest przede wszystkim wspieranie twórców w uzyskiwaniu praw własności przemysłowej oraz uproszczenie i skrócenie procedury przed urzędem, ponieważ czas uzyskiwania praw ochronnych jest teraz najważniejszy. To jest podstawowy element w walce konkurencyjnej i w budowie przewagi konkurencyjnej na rynku. Stąd przygotowaliśmy wspólnie z Ministerstwem Rozwoju i Technologii projekt nowej ustawy – Prawo własności przemysłowej.

Obecna ustawa ma ponad 20 lat i w szybko zmieniającym się świecie nowych technologii już nie przystaje do obecnych rozwiązań technologicznych. Tak jak powiedziałam, podstawowym celem ustawy jest przyspieszenie i skrócenie procedur. Mamy nadzieję, że w przypadku wzorów użytkowych ta procedura została skrócona nawet o połowę czasu, a w pozostałych sprawach przynajmniej o trzy miesiące, bo chcemy zrezygnować z tzw. decyzji warunkowej. Przewidujemy również rozwiązanie na wzór amerykańskiego rozwiązania: tzw. wstępne zgłoszenie patentowe, tj. provisional patent, które umożliwia zastrzeżenie daty pierwszeństwa po dokonaniu bardzo uproszczonego zgłoszenia wynalazku, tak żeby sobie zastrzec datę pierwszeństwa.

Chcemy również uprościć i usprawnić system wnoszenia opłat. W tej chwili, droży państwo, żeby chronić jakiś przedmiot, trzeba wnieść trzy opłaty: opłatę za zgłoszenie, opłatę za publikację i opłatę za udzielenie. Chcemy zrobić tak, żeby to była jedna opłata, tak żeby uprościć maksymalnie ten system. Chcemy również zachęcić do zgłaszania zgłoszeń tylko w formie elektronicznej, dlatego przewidujemy i chcemy, żeby była znaczna zniżka na zgłoszenia dokonywane w formie elektronicznej.

Chcemy, żeby przedsiębiorcy popatrzyli na własność przemysłową strategicznie, jako na jeden z elementów zarządzania przedsiębiorstwem. Stąd chcemy wprowadzić taki system zwalniania dla tych, którzy zgłaszają kilka rozwiązań. Patrząc na ten mikrofon, droży państwo, można chronić go jako wzór przemysłowy – jego wygląd, znak towarowy, który jest tutaj napisany, a zapewne w środku jest wiele technologii, które mogłyby być chronione patentem. Stąd chcemy preferować i wspomagać takich przedsiębiorców, którzy kompleksowo podchodzą do takiej ochrony.

Wiemy, że nie wszystko może być chronione prawami własności przemysłowej, np. programy komputerowe. Części rozwiązań przedsiębiorcy nie chcą chronić patentem z tego względu, że chcą, żeby to pozostało ich tajemnicą. Szanujemy to i wiemy, że są takie rozwiązania, których lepiej nie ujawniać, a zawsze zgłoszenie wynalazku wiąże się z ujawnieniem. Są takie receptury, jak np. Coca-Coli czy sosu Big Maca, które nigdy nie zostały opatentowane i są głęboko schowane w sejfach tych firm, a dostęp do nich ma niewielka liczba osób. Wychodząc tym przedsiębiorcom naprzeciw, chcemy stworzyć taki depozyt informacji technicznych i technologicznych, żeby w przyszłym procesie ktoś miał taką pewną datę i mógł się wylegitymować przed sądem dowodem.

Droży państwo, chcemy też wprowadzić i zmodyfikować system ochrony oznaczeń geograficznych na produkty nierolne. Mamy wiele takich produktów w Polsce. Mamy przecież szkło krośnieńskie, mamy kierpce, mamy porcelanę – do tej pory te wyroby nie były chronione. Chcemy wyjść naprzeciw, tak żebyśmy mogli chronić to nasze dziedzictwo nie tylko w obszarze produktów rolnych, lecz także nierolnych.

W ramach takiej naszej szybkiej odpowiedzi na pandemię wprowadziliśmy system fast track, czyli system szybkiej ścieżki dla rejestracji znaków i wzorów. Chciałabym się pochwalić, że udało nam się zarejestrować wzór nawet w ciągu 24 godzin. W związku z tym mamy nadzieję, że odczarujemy administrację pod kątem szybkości jej działa-

nia. Drodzy państwo, przede wszystkim chcemy podnosić jakość naszych usług. To jest nasz główny cel.

W tym celu, jako prezes urzędu, wydałam wytyczne dotyczące tych kategorii wynalazków, które są najistotniejsze w pandemii i po pandemii, czyli wynalazków realizowanych przy pomocy komputera i wynalazków związanych z farmacją i biotechnologią, bo te kategorie wynalazków są w obszarze zainteresowania wszystkich przedsiębiorców i na bazie tych rozwiązań będzie budowana gospodarka po pandemii.

Kolejnym naszym celem jest edukowanie i podnoszenie świadomości w zakresie istnienia praw własności intelektualnej. Planujemy upowszechniać tę wiedzę czterema kanałami. W tym roku zorganizujemy 70 wydarzeń, webinarium, seminariów. Już w tej chwili dotarliśmy do ok. 10 tys. osób z wiedzą na temat własności przemysłowej. Działa również w urzędzie centrum informacji o ochronie własności intelektualnej, w którym zarówno w sposób zdalny, jak i na miejscu udzielamy informacji na temat praw. Są również ośrodki informacji patentowej, z którymi współpracujemy. Realizujemy również projekty systemowe, takie jak „Własność intelektualna w twojej firmie”, gdzie uświadamiamy i przeprowadzamy swego rodzaju audyt dóbr niematerialnych u małych i średnich przedsiębiorców. Chodzi o to, żeby szewc, który produkuje buty, wiedział, że może chronić nazwę swojego warsztatu, że but, który stworzył, może być chroniony wzorem przemysłowym, a jeżeli stworzył jakąś cudowną recepturę na klej do obuwia, to może ją chronić patentem. Wychodzimy do małych i średnich przedsiębiorców i uświadamiamy ich w tym zakresie. Prowadzimy również projekt systemowy „Własność intelektualna w twojej szkole”, który jest skierowany i do uczniów, i do nauczycieli szkół, przede wszystkim szkół ponadpodstawowych. Krzewimy wśród nich wiedzę na temat innowacyjnych postaw i na temat tego, jak w procesie innowacji wytwór tych procesów może być chroniony.

Drodzy państwo, system własności przemysłowej to nie tylko system krajowy, to również system międzynarodowy. Wiąże nas wiele traktatów, umów międzynarodowych, dlatego rozwijamy współpracę nie tylko z instytucjami krajowymi, ale również instytucjami międzynarodowymi. Mamy nadzieję, że efektem tej współpracy będą narzędzia i analizy, które będziemy mogli państwu w przyszłości pokazać.

Jako przykład takiej dobrej współpracy chciałabym podać, że w lipcu zawiązaliśmy konsorcjum ze Szkołą Główną Handlową, Uniwersytetem Łódzkim, jednym z instytutów z Sieci Łukasiewicz i samym Centrum Łukasiewicz. Złożyliśmy wspólnie wniosek w ramach projektu Gospostrateg, którego efektem ma być m.in. stworzenie narzędzia, które służy wycenie własności dóbr niematerialnych, bo to jest olbrzymi problem. Chcemy również stworzyć narzędzie, które będzie pomagało stworzyć umowy w procesie komercjalizacji. Chcemy także, wspólnie z Agencją Rozwoju Przemysłu, rozwijać Platformę Transferu Technologii. Jest to miejsce, w którym spotykają się ci, którzy chcą sprzedać innowacje, i ci, którzy chcą kupić. Mamy nadzieję, że ten efekt wkrótce będzie widoczny.

W ramach współpracy międzynarodowej przede wszystkim we współpracy z Urzędem Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej będziemy realizować od 1 stycznia duży projekt SME Fund, który jest wsparciem dla małych i średnich przedsiębiorców w postaci dofinansowania na poziomie 75% kosztów zgłoszenia i ochrony znaków towarowych i wzorów przemysłowych. Mamy nadzieję, że również od stycznia uda nam się uruchomić system wsparcia w zakresie dofinansowywania zgłoszeń wynalazków w procedurze krajowej. Z OECD pracujemy wspólnie nad strategią własności intelektualnej w Polsce, tak żebyśmy kompleksowo uregulowali ten obszar.

Wdrażamy też łatwe i przyjazne narzędzia cyfrowe, cyfryzujemy się. Pandemia spowodowała, że musieliśmy przyspieszyć z realizacją projektu Platforma Usług Elektronicznych Urzędu Patentowego, ale dzięki niej mogliśmy przejść suchą stopą przez ten trudny czas, ponieważ dzięki niej nasi klienci mogli dokonywać zgłoszeń i składać wnioski. W tej chwili prawie 70% wniosków, które wpływają do urzędu, jest zgłaszanych drogą elektroniczną. Uruchomiliśmy również elektroniczne rejestry. Od stycznia w zasadzie w urzędzie nie będzie papieru, wszystkie teczki będą tylko elektroniczne. A mamy

ich naprawę bardzo wiele, bo chronionych jest 350 tys. praw, tak że dla nas to duży przełom.

Wprowadziliśmy również do naszego urzędu sztuczną inteligencję, która pomaga ekspertom w dokonywaniu klasyfikacji poszczególnych wynalazków i przydziela do danej grupy. To już zrobiliśmy, ale chcemy jeszcze stworzyć bazę danych orzecznictwa urzędu. Chcemy zdigitalizować wszystkie nasze zbiory, nawet te z lat 50. i 60., bo to jest ciągle część światowej literatury patentowej. Mamy nadzieję, że zrealizujemy wspólnie z Centrum Łukasiewicz projekt automatyzacji raportów o stanie techniki, ponieważ badamy wynalazki, ich nowość w skali światowej i potrzebujemy narzędzia opartego na sztucznej inteligencji, które nas wspomogą w tym zakresie. W tej chwili tej literatury jest bardzo wiele, a wspomnę też o tym, że 70% tej literatury jest w językach azjatyckich, co stanowi swego rodzaju problem, jak się państwo domyślają.

Drodzy państwo, staramy się też, żeby nasz urząd był nowoczesnym i przyjaznym miejscem pracy, tak żeby fluktuacja kadr była jak najmniejsza. Jak państwo wiedzą – wielokrotnie o tym mówiłam – mamy w urzędzie specjalny korpus ekspercki. To są eksperci, którzy są niezależni w orzekaniu w obszarze udzielania praw własności przemysłowej, często są to inżynierowie, farmaceuci, elektronicy. Tu mamy największy problem z pozyskaniem pracowników do tego korpusu. Korpus ten jest mocno starzejącym się już korpusem, ponieważ 15% jego pracowników już jest w wieku emerytalnym, a wykształcenie eksperta, który samodzielnie orzeka, trwa pięć lat, ponieważ to jest i aplikacja, i asesura, w związku z czym ten proces jest długotrwały.

Drodzy państwo, już podsumowując, raz jeszcze dziękuję za możliwość przedstawienia zagadnień, którymi się zajmujemy. Chciałabym prosić panie i panów posłów o wsparcie w przyszłym procesie legislacyjnym, tak żeby ta ustawa, która jest olbrzymia, bo liczy ponad 500 artykułów, tak że to jest bardzo obszerny projekt, została jak najszybciej przepracowana. Ustawa już została wpisana do wykazu pracy Rady Ministrów i powinna zostać przyjęta w ostatnim kwartale tego roku, tak że następnie państwo, mam nadzieję, szybko się pochylicie nad tą ustawą.

Oczywiście prosimy również o dalsze wsparcie w staraniach związanych z budżetem, ale chciałabym podkreślić, że już otrzymaliśmy takie wsparcie, za co serdecznie dziękujemy i państwu, i ministrowi finansów, bo w nowelizacji tegorocznego budżetu urząd pozyskał na inwestycje prawie 10 mln zł. Jest to dla nas bardzo ważny i duży zastrzyk finansowy. Niemniej jednak te środki są niewystarczające, żeby zaspokoić wszystkie nasze potrzeby, przede wszystkim w związku z brakiem konkurencyjności wynagrodzeń zatrudnionych u nas inżynierów informatyków. Średnie rynkowe wynagrodzenie dla pracowników z IT wynosi 18 tys., a my naszym aplikantom proponujemy 5 tys., w związku z tym oni nawet nie spoglądają w naszą stronę. Jest to dla nas problem. Ale to nie tylko kadra informatyczna, ale również inżynierowie budownictwa, elektronicy.

Jesteśmy specyficznym urzędem, w niewielu przypadkach w jednym urzędzie jest zatrudnione tak szerokie spektrum: od farmaceutów, przez inżynierów budownictwa, elektroników i informatyków, po technologów żywności i biotechnologów. Mamy też budynek, który jest w naszym stałym zarządzie, a który jest budynkiem zabytkowym, i też potrzebujemy na niego wsparcia w zakresie bieżących prac remontowych.

Zatem oczywiście to, co dostaniemy w tym budżecie, jest dla nas bardzo ważne i raz jeszcze dziękujemy, ale, drodzy państwo, przede wszystkim najważniejsza jest własność przemysłowa. Chciałabym państwa prosić o wsparcie w zakresie jej promowania i mówienia o jej wadze w swoich regionach. Ze swojej strony deklaruję wsparcie w tym obszarze. Zawsze możemy dostarczyć jakieś materiały informacyjne czy edukacyjne, oczywiście zawsze też służymy poradnictwem eksperckim. Tak że o to prosiłabym przede wszystkim, żeby własność przemysłowa dotarła, mówiąc już wprost, pod strzechy, tak żeby nawet ci najmniejsi przedsiębiorcy i mikroprzedsiębiorcy mieli świadomość jej istnienia.

Dziękuję raz jeszcze serdecznie za możliwość przedstawienia informacji i oczywiście jestem do państwa dyspozycji. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Zapraszam do dyskusji.

Przypomnę, szanowni państwo, że to jest taki przykład, kiedy spotykamy się z państwem z Urzędu Patentowego przy okazji budżetu i wtedy nigdy nie ma czasu, żeby zgłębić istotę państwa działalności, a także poznać, jakie są problemy i troski. Jest to więc moment na to, dlatego serdecznie państwa zachęcam i zapraszam do dyskusji i do zadawania pytań.

Bardzo proszę, zgłosił się pan poseł Zbigniew Dolata. Czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos? Wojciech Zubowski i Witold Czarnecki – w takiej kolejności na razie. Czekam na kolejne zgłoszenia.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Pani prezes, muszę powiedzieć, że jestem pod wielkim wrażeniem tego powiewu świeżości, bo rzeczywiście to wystąpienie budzi ogromną nadzieję, że Urząd Patentowy przestaje być twierdzą, którą wynalazcy musieli zdobywać.

Sam wynalazek był chyba najmniejszym problemem, bo znacznie większym było potem przejście tych biurokratycznych procedur, które urząd przed nimi stawiał. To wpływało w oczywisty sposób na liczbę wynalazków i na to, ilu Polaków decydowało się podejmować starania patentowe przed naszym urzędem patentowym, a ilu wybierało jednak ten Europejski Urząd Patentowy. Powiem szczerze, że był to pewien powód do wstydu czy nawet duży powód do wstydu.

Wielokrotnie na posiedzeniach Komisji przywoływałem przykład Łągiewki i sporu sprzed kilkanastu laty z prof. Malcolmem Smithem z Uniwersytetu w Cambridge. Anglicy pokazali wtedy, jak takie rzeczy się załatwia. Otóż była szybka procedura uznania pierwszeństwa, bodajże, czy jak ona tam się nazywała, i zarejestrowali coś, co powinno być naszym wielkim powodem do dumy i przynosić korzyści naszej gospodarce. Ale to jest taka sprawa chyba symboliczna. Myślę, że takich spraw było znacznie więcej.

Świetnie, że teraz urząd jest przyjazny wynalazcom, że ich wspiera, że szuka takich rozwiązań, które ułatwią te biurokratyczne procedury. One muszą być, bo wiadomo, że pewnych rzeczy nie da się ominąć, ale jednak wynalazca uzyskuje pomoc w urzędzie w zakresie właśnie przejścia tych procedur biurokratycznych. Urząd jest taką instytucją, która pobudza wynalazczość, a nie ją chłodzi czy wręcz mrozi. Dlatego ja właściwie więcej uwag nie mam, życzę pani prezes i wszystkim podległym pracownikom, żeby ten kurs utrzymać, żeby wspierać gospodarkę i naszą innowacyjność właśnie takim podejściem.

Myślę, że my jako parlamentarzyści musimy zrobić wszystko, żeby rzeczywiście ten poziom wynagrodzeń zdecydowanie zwiększyć, bo to jednak jest takie miejsce, gdzie powinni pracować najlepsi, gdzie powinna być selekcja, bo praca w urzędzie patentowym powinna być prestiżem również finansowym. Każdy milion z budżetu państwa, który jest tutaj kierowany, to jest milion fantastycznie zainwestowany.

Myślę, że jak będziemy omawiali projekt budżetu na 2022 r., to zgłosimy poprawkę, która zdecydowanie zwiększy te środki, które powinny być przeznaczane właśnie na innowacyjność naszej gospodarki, na to, żeby chronić naszą myśl patentami i żeby wspierać polskich naukowców, polskich twórców. Tak że bardzo dziękuję za to wystąpienie, jest niezwykle optymistyczne. Da się!

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Wojtek Zubowski.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, pani prezes, cieszę się ze spotkania, bo to już kolejny rok, kiedy mamy okazję porozmawiać.

Kilka uwag, pani prezes. Pamiętam, że te rzeczy, o których pani mówiła, czyli kwestie związane z zakupami związanymi z rozwojem infrastruktury informatycznej, to jest coś, o czym państwo myśleliście już kilka lat temu – tego typu zapotrzebowanie też państwo zgłaszaliście. Naturalne jest, że teraz pojawiła się potrzeba zatrudnienia kolejnych osób w kadrze IT. Jak pamiętam, kiedy miałem okazję jeszcze z panią rozmawiać, jak również z pani poprzedniczką, panie zwróciłyście uwagę na jedną bardzo ciekawą rzecz: otóż każda złotówka zainwestowana w Urząd Patentowy jest to złotówka, która się po prostu zwracała. Rozmawialiśmy o tym na posiedzeniu Komisji z różnymi, że tak powiem, efek-

tami, jeżeli chodzi o poprawki składane na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, bo czasami te środki się pojawiały, czasami one niestety się nie pojawiały i tyle.

Natomiast chciałbym zapytać, czy pani może tę deklarację podtrzymać? Chodzi o to, o czym mówił też pan przewodniczący Dolata, tj. sprawy związane z czasem rozpatrywania wniosków składanych do urzędu wynikały między innymi z tego, że po prostu państwo nie mieliście wystarczającej liczby ludzi, którzy mogliby się tym zająć. Jak pamiętam, w stenogramach jest też dyskusja o tym, przeznaczenie dodatkowych środków, każdego dodatkowego miliona, powodowało, że ten milion to był milion, który do budżetu po prostu wracał. Chodzi o wyliczenia, które przedstawiała jeszcze poprzednia pani prezes, jeżeli dobrze pamiętam. Czyli jeśli chodzi o środki, to wychodziliśmy w zasadzie na zero, ale mieliśmy rozpatrzoną większą liczbę wniosków.

Jeszcze jedno pytanie: czy nie zmagacie się państwo z takim problemem, że jesteście państwo traktowani troszeczkę jak instytucja, którą dobrze mieć w CV, ale niekoniecznie się wiązać z pasją na dłużej? Niestety jest to coś, co spotyka się w różnego rodzaju instytucjach, że dobrze popracować tam, gdzie jest orzeł, ale dwa-trzy lata później szukać pracy dalej na wolnym rynku. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Witold Czarnecki.

Poseł Witold Czarnecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę na rzecz następującą: kiedy traciliśmy władzę w 2007 r., to wpisaliśmy tuż przed utratą w budżecie zadaniowym trzy mierniki. Jeden miernik to liczba patentów zgłoszonych w Europejskim Urzędzie Patentowym, liczba patentów zgłoszonych w urzędzie patentowym Stanów Zjednoczonych i liczba patentów zgłoszonych w polskim urzędzie patentowym. Opozycja to podtrzymała – i bardzo dobrze, że ten zapis został potrzymany i był ten miernik utrzymywany.

Mnie martwiło zawsze, a miałem przyjemność wygłaszać koreferaty do części 28... Zwracałem uwagę na to, że istnieje wyraźna dysproporcja między zgłaszanymi pracami naukowymi, istotnymi... Obojętnie, czy to było robione w Web of Science, czy w Scopusie, Polska miała niezłą pozycję, gdzieś w granicach 18. w świecie – 37 tys. na 2,5 mln zgłoszonych prac to były polskie prace naukowe, czyli zupełnie niezłe mierniki. Natomiast byliśmy w absolutnym ogonie we wszystkich wskaźnikach patentowych. I to mnie bardzo, bardzo martwiło, zawsze mówiłem o tym, że trzeba to poprawić.

Martwiło mnie jeszcze to, że te wskaźniki w latach 2007–2014 zawsze stawiano na niesamowicie niskim poziomie, od 30 zaczynając. Podczas gdy inne kraje miały kilka tysięcy, my planowaliśmy 30. Nie można tak nisko planować w tak wielkim kraju, przy takim potencjale naukowym chociażby, bo to wstyd – aż do 50 patentów w 2012 r. Przez tyle lat z 30 do 50, kiedy inni mieli kilkanaście czy kilkadziesiąt tysięcy. Rzeczywiście mam nadzieję, że to się zmieni, bo już w ostatnim czasie zgłoszonych było 300. Uważam, że to jest za mało zgłoszonych. Wykonanych w Europejskim Urzędzie Patentowym jest ponad 400, takie same są proporcje w urzędzie patentowym Stanów Zjednoczonych, czyli tutaj widać, że jest jakieś światło w tunelu.

Jestem przekonany i chciałbym... Wstyd mi będzie, jeżeli nie przekroczy, powiedzmy, 2 tys. Uważam bowiem, że Polska ma tak wielki potencjał, że wstydem było ustawianie na poziomie 30. Było mi wstyd, jako doktorowi nauk technicznych i wieloletniemu wykładowcy akademickiemu, że tak nisko siebie cenimy przy takim potencjale naukowym. O tym potencjale, mówiłem, świadczy liczba publikacji, gdzie w każdej klasyfikacji byliśmy dobrzy.

Wierzę w to, pani prezes, że w krótkim czasie dojdzie pani do tych planowanych 2 tys. i polscy inżynierowie tę liczbę przekroczą. Mam taką nadzieję. Będziemy wtedy w solidnej drugiej lidze europejskiej, a nie w ogonach, bo 30 a 2000 to jest po prostu różnica rzędu... dwóch rzędów. Życzę pani sukcesu, bo wiem, że potencjał jest.

Dam taki przykład potencjału tkwiącego w polskim narodzie i wśród polskich inżynierów. Była taka firma Patents Factory Ltd: 14 młodych chłopaków, którzy rzucili wyzwanie polskiemu uczonemu i polskiemu ośrodkom uniwersyteckim, w krótkim czasie zajmując

pierwsze miejsce w liczbie zgłaszanych patentów w Europejskim Urzędzie Patentowym. Byli najlepsi, pobili AGH, Politechnikę Wrocławską, Poznańską – wszystkich pobili. Rzucili działalność, bo na pół roku im wstrzymano z urzędu wypłaty, które powinni dostać. Pół roku. To było tak wielkie zmarnowanie potencjału, że mi się chciało płakać. Mamy wielkich, fantastycznych ludzi, którzy tylko dlatego że... Wypłacono im te 300 tys., tylko po pół roku.

Wierzę, że pod pani kierownictwem, pani prezes, takie talenty się więcej marnować nie będą i urząd zadba o to, żebyśmy się znaleźli co najmniej w drugiej lidze europejskiej, a być może nawet w pierwszej. Bardzo w to wierzę, pani prezes, bo po pani dzisiejszym wystąpieniu wydaje mi się, że mogę mieć taką nadzieję. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Anna Cicholska. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów się zgłasza? Bardzo proszę, Aniu.

Poseł Anna Ewa Cicholska (PiS):

Dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, drodzy goście, jestem koreferentką Urzędu Patentowego już od kilku lat i z uwagą śledzę budżet Urzędu Patentowego.

Szanowni państwo, gościłam w Urzędzie Patentowym w ubiegłym roku. Pani prezes dokładnie przedstawiła mi zadania, które realizuje wraz z całym zespołem. Muszę państwu powiedzieć, że jestem pod ogromnym wrażeniem pasji tych ludzi, szczególnie pani prezes, która umie zarażać do pracy innych. Żeby Urząd Patentowy mógł dobrze pracować, muszą być rzeczywiście wysokiej klasy specjaliści. Powinniśmy pomyśleć o tym, jak możemy w miarę naszych możliwości podwyższyć ich uposażenie, jak wzmocnić pracę Urzędu Patentowego w tym zakresie, na ile możemy. Dziękuję pani prezes za tę pracę, za tę pasję, którą pani zaraża swoich pracowników. Życzę dalszej takiej pracy i współpracy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Jeśli się państwo posłowie już nie zgłaszają, to oczywiście oddam głos jeszcze pani prezes w ramach podsumowania, tylko ze swojej strony powiem, że życzę sobie i panu przewodniczącemu więcej tego rodzaju spotkań, gdzie faktycznie wszystkie strony są zadowolone z takiego spotkania. Gratulacje, ale też zobowiązania z naszej strony – mam nadzieję, że będziemy mogli pomóc. Bardzo proszę, jeszcze odpowiedzi na pytania i podsumowanie, pani prezes.

Prezes UPRP Edyta Demby-Siwiek:

Dziękuję. Jest mi niezmiernie miło usłyszeć te wszystkie słowa i dziękuję za wsparcie, które zawsze od obu Komisji czułam.

Odnosząc się może po kolei do pytań, panie pośle, myślę, że może być pan z tego dumny, ponieważ w tej chwili jesteśmy o osiem miesięcy szybsi niż Europejski Urząd Patentowy w udzieleniu patentu. Tak że wyprzedziliśmy ich, i to nie o miesiąc, nie o dwa miesiące, tylko o osiem miesięcy. Tak że mam nadzieję, że pan poseł czuje się usatysfakcjonowany tą informacją, pomimo że, tak jak pan poseł słusznie zauważył, procedury są skomplikowane i dosyć długie.

Wspomnę, że procedura udzielenia patentu nie może w zasadzie być krótsza niż dwa lata, ponieważ sama publikacja musi się odbyć dopiero po 18 miesiącach. Tak że to są pewne terminy, których nie przekroczymy i nie możemy zmienić, bo one wynikające z konwencji międzynarodowych. Nowa ustawa przewiduje tzw. provisional patent, który jest zaczerpnięty z amerykańskiego systemu i który pozwala na dokonanie właśnie takiego szybkiego zgłoszenia wynalazku, który może nie jest jeszcze do końca dopracowany, ale pozwala na zastrzeżenie daty pierwszeństwa. Staramy się iść za jak najlepszymi praktykami tych najbardziej innowacyjnych krajów i urzędów tam działających.

Odpowiadając na pytanie pana posła odnośnie do każdej wydanej złotówki na urząd: panie pośle, nadal tak jest. Pomimo pandemii nadal nam się udaje wygenerować zyski na poziomie 15 mln zł, tak że oddajemy ciągle do budżetu. Jesteśmy jednym z nielicznych dochodowych urzędów.

Posel Wojciech Zubowski (PiS):

Czyli jakby tak z 2 mld, to rozumiem, że 2 mld z powrotem, tak?

Prezes UPRP Edyta Demby-Siwiek:

Panie pośle, na tak postawione pytanie... Oczywiście muszę przyjąć to wyzwanie.

Co do tego, jak często w CV jest wykorzystywany tylko wpis, że pracowało się w Urzędzie Patentowym, chyba ja jestem najlepszym przykładem tego, jak urząd bardzo przywiązuje. Pracuję, drodzy państwo, w urzędzie od 1 maja 2004 r. – oczywiście nie na tym stanowisku, zaczynałam jako aplikant ekspercki – i pasji do własności przemysłowej przez ten cały czas nie porzuciłam. Tak że własność przemysłowa zostaje często z ludźmi zatrudnionymi w urzędzie na długo.

W korpusie eksperckim nie mamy takiej rotacji, troszeczkę jest ona większa w korpusie służby cywilnej. Natomiast sam proces wykształcenia kadry eksperckiej jest długotrwały, on trwa 5 lat. I tak jak powiedziałam wcześniej, tutaj 15% pracowników już jest w zasadzie w wieku emerytalnym. W związku z tym musimy zadbać o ten czas, kiedy jedni chcą odejść, a drudzy się jeszcze nie nauczyli. Stąd w pewnym momencie musimy jednak zwiększyć tę kadre, bo aplikacja polega też na tym, że eksperci kształcą aplikantów, dlatego musimy zapewnić taką dobrą rotację w obszarze korpusu eksperckiego. Ale jak się zaczyna pracę w Urzędzie Patentowym, to zazwyczaj jest się z tą pracą na wiele lat – wystarczy spojrzeć na mój przykład.

Natomiast jak wygląda sytuacja zgłoszeń na tle Europy? Europejski Urząd Patentowy to nie tylko kraje Unii Europejskiej, to 38 krajów całej Europy, to jest też m.in. Turcja, Albania, Szwajcaria. Panie pośle, też ma pan z czego się cieszyć. W 2020 r. co prawda to nie jest jakiś bardzo spektakularny wzrost, niemniej wzrost. O 4,3% wzrosła liczba zgłoszeń dokonywanych do Europejskiego Urzędu Patentowego w 2020 r. Ale jak wiemy, to był trudny rok. Zobaczmy, jak będzie w tym roku, aczkolwiek z raportu Europejskiego Urzędu ds. Własności Intelektualnej wynika, że tendencja wzrostu wynalazków w następnych latach będzie malała z tego powodu, że jednak w wielu laboratoriach w 2020 r. i jeszcze na początku 2021 r. nie mogło być prowadzonych prac badawczo-rozwojowych. Pan poseł jest inżynierem, to najlepiej wie, że pewnych rzeczy zdalnie nie da się po prostu zrobić.

Nie zajmujemy się wypłatami, my tylko przyjmujemy zgłoszenia, staramy się tylko o wszelkie programy, które pomagałyby i zmniejszały obciążenia związane z wnoszeniem opłaty do Urzędu Patentowego.

Pani posłance szczególnie dziękuję za wizytę. Miło nam, że pani poseł, która jest wielokrotnie naszym referentem budżetowym, postanowiła odwiedzić urząd, zobaczyć nasz budynek. Z tego powodu raz jeszcze dziękujemy, a efektem współpracy m.in. z panią poseł, która też na co dzień zajmuje się wsparciem kół gospodyń wiejskich, było przeprowadzenie wielu szkoleń dla kół gospodyń wiejskich. Tak że raz jeszcze dziękujemy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Szanowni państwo, wyczerpaliśmy porządek dzienny. Bardzo dziękuję.

Bardzo prosimy o kontakt. Myślę, że te sprawy związane z finansami wrócą przy budżecie, ale jeśli wasze sprawy i potrzeby dotyczyłyby jakichś innych obszarów, to jesteśmy do państwa dyspozycji.

Dziękuję państwu posłom. Za frekwencję również dziękuję. Widzę, że nie chcecie się państwo rozjeść. Zamykam posiedzenie.